

Włochy przeciwko truciźnie

9 października 2017

Włoski minister rolnictwa Maurizio Martina opowiedział się kilka dni temu za zakazem stosowania w Unii Europejskiej glifosatu, czyli środka czynnego większości najczęściej używanych na świecie herbicydów. Przypisywana jest mu potencjalna rakotwórczość.

Jak donosi portal Farmer.pl, włoski minister napisał na swoim twitterowym koncie: „Nie dla glifosatu”, motywując to deklaracją, iż Włochy są liderem zrównoważonego rolnictwa.

Odnowienie zgody na stosowanie glifosatu jest przedmiotem zażartej batalii w Brukseli, gdyż obecna zgoda na wykorzystywanie tej substancji w UE wygasa z końcem tego roku. Eksperci i przedstawiciele państw członkowskich będą nad tym debatować, jednak na razie nie nastąpi żadne głosowanie. Do tej pory tylko Francja i Austria zadeklarowały sprzeciw wobec odnowy zezwolenia na stosowanie glifosatu.

Zdaniem Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) nie ma powodu, aby klasyfikować glifosat jako rakotwórczy, toteż Komisja Europejska w maju zaproponowała odnowienie licencji na jego stosowanie na kolejnych 10 lat. Wcześniej była mowa o przedłużeniu na 15 lat. Jednak przeciwnicy glifosatu kwestionują niezależność EFSA, według której herbicyd ten nie jest szkodliwy, i nadal powołują się na badanie przeprowadzone przez należącą do Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) Międzynarodową Agencję Badań nad Rakiem (IARC). IARC zaklasyfikował glifosat jako „prawdopodobny czynnik rakotwórczy”.

Herbicyd glifosat znajduje się m.in. w znanym preparacie Roundup firmy Monsanto.

Źródło: NowyObywatel.pl